VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 15)**

z dnia 14 stycznia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 15)

14 stycznia 2016 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, Informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 18 stycznia 2016 r.;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Sprawozdanie roczne za 2014 r. w sprawie pomocy finansowej na rozszerzenie (COM(2015) 548 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Aleksander Stępkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Aleksandra Szelągowska** dyrektor Departamentu Finansów Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Anna Głąbska** naczelnik wydziału w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **Magdalena Chrobak-Tatara** główny specjalista w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz** i **Anna Marciniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Bartosz Pawłowski** i **Tomasz Jaroszyński** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Łukasz Żołądek** – specjalista ds. międzynarodowych z BAS.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji.

Stwierdzam kworum.

Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów i towarzyszące im osoby oraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Czy są uwagi do porządku obrad?

Bardzo proszę, pani poseł Pomaska.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani przewodnicząca, w związku z tym, że chyba jeszcze nie wszyscy są poinformowani (rozumiem, że pani przewodnicząca ewentualnie zaraz mnie poprawi), chciałabym złożyć wniosek wyjaśniający sytuację. Chciałabym złożyć wniosek, żeby odbyło się posiedzenie Komisji w sprawie dialogu polskiego rządu z Komisją Europejską.

Wiem, że wstępnie takie posiedzenie jest planowane na jutro.

Chciałabym w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej zgłosić wniosek, żeby to posiedzenie odbyło się wspólnie z Komisją Spraw Zagranicznych, bo – z tego co wiem – w Komisji Spraw Zagranicznych padł podobny wniosek. Nie ma sensu mnożyć posiedzeń, i myślę, że dobrze by było, gdyby posłowie obu komisji mogli być poinformowani o stanie dialogu polskiego rządu z Komisja Europejską i o tym, co się dzieje. Myślę, że to byłoby dobre dla nas wszystkich, dla parlamentarzystów.

Tak, że chciałabym złożyć taki wniosek, żeby też dzisiaj niepotrzebnie nie przetrzymywać zbyt długo dziennikarzy, bo – rzeczywiście – mamy porządek obrad w trochę innym kształcie.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Chcę poinformować, że zwołałam posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej i państwo otrzymali już informację o tym posiedzeniu. Będzie to posiedzenie poświęcone informacji na temat stanu dialogu pomiędzy Polską a UE w sprawie wybranych aspektów polityki wewnętrznej Polski.

To posiedzenie odbędzie się jutro, o godzinie 11.45 w sali 106.

Oczywiście, bardzo serdecznie zapraszam na to posiedzenie wszystkich parlamentarzystów. Każdy parlamentarzysta może w nim uczestniczyć i nie widzę w tej chwili powodu, aby zmieniać nasze procedowanie i to zaproszenie, które zostało wystosowane.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani przewodnicząca, myślę, że dobrze by było, gdyby to jednak było posiedzenie z Komisją Spraw Zagranicznych.

To jest tylko prośba, bo formalnie wiadomo, że są terminy. Natomiast jest prośba, żeby pani przewodnicząca skontaktowała się z przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych.

Myślę, że pan przewodniczący będzie otwarty, żeby zwołać wspólne takie posiedzenie.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Ja bardzo serdecznie zapraszam również pana przewodniczącego Schetynę na to posiedzenie, więc myślę, że nie ma powodu, żeby przeciągać ten temat. proszę bardzo, jeszcze pan poseł.

Proszę się przedstawić, bo jeszcze dobrze państwa nie znam.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Cezary Tomczyk.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, rozumiem, że to jest wniosek racjonalizatorski, bo skoro Komisja Spraw Zagranicznych odbędzie taką samą debatę, to – nawet z punktu widzenia przedstawiciela rządu i jego czasu, a rozumiem, że sytuacja jest dosyć napięta – jego obecność w ciągu kilku godzin na dwóch komisjach chyba jest bez sensu. Dwie takie same debaty na dwóch komisjach nie mają sensu. Połączmy te spotkania z punktu widzenia czystej logiki. Tu nie chodzi o nic więcej.

Dołączam się do tego wniosku.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja bym chciała może poszerzyć wniosek o zapraszanie wszystkich, którzy mają ochotę uczestniczyć w tej debacie, żebyśmy zaprosili też eurodeputowanych wybranych z list Platformy Obywatelskiej po to, żeby porozmawiać z nimi o tym, jaką rolę odegrali w ostatnich tygodniach na forum Parlamentu Europejskiego i, żeby wyjaśnili również to, co znamy z wypowiedzi pana Grzegorza Schetyny na ujawnionych nagraniach.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Ja tylko dodam, że wszyscy europosłowie otrzymują zaproszenia i zawiadomienia o posiedzeniach Komisji, więc myślę, że pani poseł skierowała tutaj ten szczególny apel do posłów PO.

Bardzo proszę.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Mam wrażenie, że pani poseł Pomaska i pan poseł Cezary chcą zarządzać czasem zarówno rządu i ministrów, jak i pani przewodniczącej, organizować pracę Komisji. Od tego jest prezydium i od tego jest pani przewodnicząca.

Jeżeli chodzi o to, o czym pani poseł Pomaska wspomniała, czyli o tę troskę o media, żeby dziennikarze tak dużo nie pracowali, to oczywiście ten wniosek jest tylko i wyłącznie pretekstem do burzy medialnej, do tego, żeby opozycja nadal, kolokwialnie mówiąc, waliła w Polskę.

Utnijmy to, pani przewodnicząca, wystarczy tego.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, jeszcze pan poseł.

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Jan Mosiński.

Mój wniosek będzie w podobnym duchu co mojego przedmówcy.

Proszę państwa, logika nakazuje, żeby szanować się nawzajem. Skoro pani przewodnicząca zwołała na jutro posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej to jutro się spotykamy i ten temat będzie przedmiotem obrad. Kto z posłów ma życzenie, ma prawo przyjść i posłuchać debaty.

Myślę, że będzie ciekawa.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo i proszę, ostatni głos.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Ad vocem, logika jest pochodną racjonalności, więc radziłbym, żebyśmy się zachowywali racjonalnie.

Te argumenty, które przedstawiamy, które służą połączeniu obrad i wyciągnięciu wspólnych wniosków przez dwie komisje, są z góry słuszne.

Radziłbym też zaprosić, jeśli już, to europosłów PiS, żeby powiedzieli, czego nie zrobili na agendzie UE.

Dziękuję.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Dobrze, to kontynuując – jeżeli mogę, pani przewodnicząca – chciałbym zapytać, skoro tak bardzo państwu zależy na tym, żeby połączyć prace komisji, aby wszyscy byli obecni to, dlaczego komisarz Bieńkowska, która zapowiadała swoją wizytę, nagle ja odwołała? Gdzie ona jest? Co ona teraz robi i jakie stanowisko zajęła w tej sytuacji, kiedy Polska jest opluwana i oskarżana?

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

To nie jest …, panie pośle.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Chwileczkę.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan robi awantury.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Wszyscy wiemy, że komisarz Bieńkowska zajęła stanowisko *de facto* atakujące Polskę.

Dlaczego odwołała swoją wizytę na naszej Komisji?

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Czy dzisiaj robimy debatę na naszej Komisji, pani przewodnicząca?

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Dlaczego teraz nagle przejmujecie się tym, jak długo będą pracować dziennikarze? Chodzi tylko i wyłącznie o to, żeby kontynuować burzę, bo to jest wasz sposób na politykę…

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Pani przewodnicząca, czy dzisiaj odbywamy debatę?

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

…to jest wasz sposób na to, żeby zaistnieć bo nie zaistnieliście w wyborach. Polacy powiedzieli wam: „nie". Jedyne, co możecie robić to krzyczeć przed kamerami albo się szyderczo uśmiechać. Te uśmiechy zejdą wam z twarzy już niebawem.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Mam wniosek formalny i kończący dyskusję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Przepraszam.

Pan poseł Głębocki, bardzo proszę.

Pan poseł Głębocki się zgłaszał.

Poseł Konrad Głębocki (PiS):

Chyba pierwszy się zgłaszałem, właśnie z wnioskiem formalnym.

Otóż, proszę państwa, ta dyskusja, bardzo ważna dla Polski, odbędzie się na jutrzejszym już zwołanym posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Składam wniosek o zamknięcie tej dyskusji w tej chwili.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

W takim razie proponuję przejście do przegłosowania tego wniosku.

Kto z państwa jest za zamknięciem dyskusji w tej chwili?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

W związku z tym, że wynik głosowania jest – 19 za wnioskiem o przerwanie dyskusji, 12 przeciw i 3 osoby się wstrzymały to przechodzimy do dalszego porządku obrad.

Bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani przewodnicząca, mam jednak wniosek formalny i prośbę, żeby już bez dyskusji go przegłosować, wniosek o to, żeby jutrzejsze posiedzenie Komisji odbyło się wspólnie z Komisją Spraw Zagranicznych.

Uważam, że nie należy się bać dyskusji i, szczerze mówiąc, zupełnie nie rozumiem problemu, z powodu którego pani przewodnicząca i posłowie PiS są przeciwko temu, żeby rozmawiać wspólnie z Komisją Spraw Zagranicznych, bo na arenie europejskiej reprezentuje nas nie tylko minister ds. europejskich Szymański, ale przede wszystkim minister Waszczykowski, który jest prowokatorem tej całej burzy i awantury.

W związku z tym, wniosek formalny…

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

To jest skandal, pani przewodnicząca, to jest absolutny skandal.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

…wniosek formalny, pani przewodnicząca, o przegłosowanie tego wniosku, żeby jutrzejsze posiedzenie było wspólne z Komisją Spraw Zagranicznych.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Prowokatorów to mieliście pod ruską ambasadą, tam mieliście prowokatorów.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę o spokój, panie pośle. Bardzo proszę o spokój.

Przyjmuję ten wniosek i w takim razie przegłosujemy go.

Proszę bardzo.

Kto jest za przyjęciem wniosku pani poseł Pomaskiej, aby jutrzejsze posiedzenie odbyć razem z Komisją Spraw Zagranicznych?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo. Wobec wyniku głosowania: 21 głosów za odrzuceniem wniosku, 19 za…, stwierdzam, że wniosek nie został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego naszego dzisiejszego posiedzenie, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 18 stycznia 2016 r.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Aleksandra Stępkowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Aleksander Stępkowski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wstępny porządek obrad Rady ds. Zagranicznych w dniu 18 stycznia 2016 r. w Brukseli przewiduje następujące kwestie: dyskusję na temat Syrii, Iraku i Ukrainy, jak również, już poza porządkiem obrad, ma się odbyć nieformalne spotkanie z ministrem spraw zagranicznych Jordanii, poświęcone głównie sytuacji związanej z kryzysem uchodźczym.

Wstępny porządek obrad tego posiedzenie nie zawiera projektów aktów legislacyjnych. Sekretariat Generalny Rady nie przekazał dotychczas listy punktów A.

Jeśli chodzi o instrukcję na posiedzenie Rady ds. Zagranicznych w dniu 18 stycznia to jest ona obecnie przygotowywana, dlatego zaprezentowane poniżej elementy są wstępnym stanowiskiem Polski, które w toku prac przygotowawczych zostanie uszczegółowione.

Jeśli chodzi o sytuację w Syrii to Polska popiera plany rozwiązania kryzysu syryjskiego zawarte w rezolucji Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, rezolucji nr 2254 z 2015 r. Priorytetem działań wspólnoty międzynarodowej powinno być zatrzymanie przemocy i przeciwdziałanie dalszemu rozkładowi struktur państwa syryjskiego. UE powinna aktywnie włączyć się w rozwiązywanie konfliktu w Syrii generującego napływ kolejnych fal uchodźców do UE. Skomplikowana natura konfliktu w Syrii wymaga udziału wszystkich zainteresowanych stron w poszukiwaniu pokojowego rozwiązania. Mamy nadzieję na uzyskanie postępu w ramach obecnie prowadzonych rozmów pokojowych.

Jeśli chodzi o Irak to chcemy wskazać, że Irak potrzebuje wsparcia wspólnoty międzynarodowej, ponieważ stabilność w tym państwie wzmocni skuteczność działań skierowanych przeciwko państwu Daesh, Państwu Islamskiemu. Z kolei niestabilny Irak pogłębi niestabilność całego regionu. Osiągnięciem w walce z Państwem Islamskim jest odbicie z ich rąk dużego miasta sunnickiego – Ramadi. Jednocześnie, po pokonaniu Daesh, niezbędne jest przeprowadzenie szeregu reform wewnętrznych oraz zapoczątkowanie procesu pojednania wewnątrzirackiego, zwłaszcza pomiędzy sunnitami i szyitami.

Niezbędne jest wsparcie UE dla Iraku w zakresie reformy struktur bezpieczeństwa oraz zwiększenia współpracy w zwalczaniu terroryzmu. UE powinna też wspierać działania na rzecz poprawy warunków życia ludności na terenach odbitych z rąk dżihadystów i zachęcać irackie ugrupowania polityczne do porozumienia ponad podziałami etnicznymi i religijnymi na rzecz stabilizacji kraju.

Jeśli chodzi o sytuację na Ukrainie to Ukraina podjęła się przede wszystkim ambitnego planu reform, których celem jest kompleksowa zmiana modelu państwa w kierunku gospodarki rynkowej i demokracji opartej na rządach prawa. Władze w Kijowie rozpoczęły wdrażanie wielu istotnych reform, tym niemniej potrzebne są dodatkowe działania w celu wdrożenia tych zmian. Polska będzie popierać kontynuowanie wsparcia UE dla Ukrainy w procesie reform, głównie w zakresie zwalczania korupcji, reformy

cywilnego sektora bezpieczeństwa oraz decentralizacji. To wsparcie nie może jednak być bezwarunkowe, dlatego powinno ono być realizowane w myśl zasady: więcej za więcej.

Podczas posiedzenia Rady Polska będzie również apelować o szybkie przeprowadzenie przez Komisję Europejską projektu rozporządzenia dotyczącego reżimu bezwizowego dla Ukrainy oraz praktyczne wsparcie implementacji umowy stowarzyszeniowej, która jest tymczasowo stosowana od 1 stycznia 2016 r.

Jeśli chodzi o nieformalny punkt tych obrad, czyli nieformalne spotkanie z ministrem spraw zagranicznych Jordanii, to będziemy się chcieli pozytywnie wyrazić na temat zaproszenia przez wysoką przedstawiciel Fredericę Mogherini szefa dyplomacji Jordanii, Jordania bowiem odgrywa bowiem istotna rolę w zmniejszeniu presji migracyjnej do UE. Doceniamy decyzję Jordanii o przyjęciu ogromnej liczby uchodźców z Syrii i Iraku oraz z Palestyny. Mamy również nadzieję, że dzięki rozmowom z partnerem jordańskim będzie możliwa lepsza koordynacja działań w regionie ukierunkowanych na walkę z Daesh.

I to są główne stanowiska Polski, jakie Polska będzie zajmowała podczas Rady ds. Zagranicznych w dniu 18 stycznia br.

Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy są pytania?

Bardzo proszę, pan poseł Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałem powiedzieć parę słów w sprawie Ukrainy.

Wydaje mi się, że warto, żeby Polska wystąpiła z jakąś inicjatywą, która by pomogła Ukrainie integrować się z UE. Wiadomo, na ile problemów to natrafia i w samej Ukrainie, i ze względu na agresję rosyjską. Żeby tutaj Polska była odpowiednio aktywna w tym punkcie i może zapowiedziała, czy może zastanowiła się nad pewnymi rzeczami, które warto by jeszcze zrobić, żeby Ukrainie pomóc wdrożyć umowę stowarzyszeniową.

Co mam tu na myśli? Jedna rzecz to większe wsparcie dla organizacji pozarządowych, bo one są jakby takim motorem napędzającym reformy na Ukrainie i trochę pilnującym rząd i parlament, i właściwie dzięki tym organizacjom i ruchom obywatelskim udało się uchwalić ustawy i lustracyjne, i antykorupcyjne, i reforma sądownictwa i prokuratury powoli bardzo, ale posuwa się do przodu. Wzmocnienie więc tego proreformatorskiego ruchu obywatelskiego i zabezpieczenie na to odpowiednich środków wydaje mi się bardzo istotne.

Druga rzecz jest gospodarcza, mianowicie ta umowa stowarzyszeniowa, która tymczasowo weszła w życie, nie obejmuje części produktów rolnych. Tymczasem, akurat w tej dziedzinie, Ukraina ma największy potencjał, największe możliwości rozwoju i tutaj, wydaje mi się, że należałoby przynajmniej zacząć od tego, aby przeprowadzić pewną analizę, jak wygląda realizacja tej umowy w tym zakresie i co by było, gdyby UE odstąpiła od tych ograniczeń ilościowych na import produktów żywnościowych z Ukrainy, dlatego że uważam, że wtedy Ukraina mogłaby bardziej na siebie zarobić, na wszystkie swoje długi, na swoje potrzeby, na rozwój infrastruktury niż wynosi ta cała pomoc zagraniczna. Ma tak kolosalny potencjał rolniczy.

Oczywiście, to będzie większa konkurencja na rynku rolnym i europejskim, również i dla naszych rolników, ale – z drugiej strony – będzie to dla nas olbrzymia szansa, bo w końcu jesteśmy krajem, który poradził sobie w UE, ma kanały zbytu, wie, jak dostosować produkcję do wymagań i standardów europejskich. Dla naszego biznesu dla naszego przetwórstwa byłoby tez wielkie pole do popisu, gdyby Ukraina miała taką otwartą perspektywę w zakresie rolnictwa.

Trzecia rzecz, która tu jest istotna, taka bieżąca, mianowicie umowa stowarzyszeniowa ciągle jeszcze wymaga ratyfikacji przez dwadzieścia osiem krajów. Jest zacięcie w Holandii. Zażądano tam referendum w tej sprawie, co prawda konsultacyjnego, ale to jest niebezpieczne referendum i badania opinii publicznej wskazują, że – ze względu

na ogólną sytuację w Europie i w UE – można powiedzieć, przeważają tam zdecydowanie głosy negatywne, czyli – żeby nie zatwierdzać umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą. W związku z tym również i Rada Europejska powinna jednak jakieś środki informacyjne, agitacyjne, innego typu użyć i wystąpić w tej sprawie, dlaczego to jest ważne dla Europy, żeby Ukraina się integrowała z UE.

Nie muszę tutaj tego wszystkiego tłumaczyć, to jest chyba jasne. Natomiast jakieś działania pokazujące, że Europie na tym zależy i również zależy na tym, żeby Holandia w tej sprawie zajęła pozytywne stanowisko, wydaje mi się, że są warte zachodu i warto, żeby organa unijne się tym zajmowały. Już nie mówię, żeby nasz kraj się też zastanowił, co możemy zrobić, żeby Holendrów przekonać, że warto Ukrainę ciągnąć do UE, a nie, żeby się oddalała w kierunku Putina czy jakiejś zapaści. To jest duże wyzwanie. To referendum ma być w kwietniu, więc akurat właściwy czas, żeby się tego podjąć.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś głosy?

Bardzo proszę, pan poseł Winnicki.

Poseł Robert Winnicki (Kukiz15):

Mam pytanie do pana ministra również w temacie Ukrainy.

Powiedział pan minister, że rozmowy na temat stowarzyszenia Ukrainy z UE są prowadzone w taki sposób, że UE wymaga pewnych rzeczy od Ukrainy w zakresie wolnego rynku, państwa prawa.

Moje pytanie jest takie: czy delegacja polska na forum unijnym stawia również kwestię polityki historycznej prowadzonej przez państwo ukraińskie i związanego z tym kultu ludobójczych formacji, który jest na Ukrainie przez ostatnie półtora roku podniesiony do rangi kultu państwowego? Chodzi, oczywiście, o kult OUN UPA.

Czy Polska zwraca i czy ma zamiar zwracać na to uwagę na forum unijnym?

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra?

Proszę bardzo, jeszcze pan poseł.

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Jan Mosiński.

Panie ministrze, mam pytanie dotyczące ruchu bezwizowego pomiędzy Ukrainą a UE. Wiemy, że parlament ukraiński nie przyjął wszystkich aktów prawnych dotyczących ruchu bezwizowego, część wymaga konsultacji Komisji Europejskiej. Czy mamy wiedzę, w jakich obszarach to przebiega, jeżeli chodzi o to, jakie działania musi poczynić strona ukraińska, aby ten ruch bezwizowy obowiązywał?

Chciałbym też zwrócić uwagę na ten aspekt antypolskich ruchów ze strony ukraińskich organizacji nacjonalistycznych, które ostatnio wydały komunikat o przyłączeniu Przemyśla do terenów Ukrainy. Oczywiście, można się śmiać z tego, ale – mimo wszystko – w rozmowach (jeżeli są jakieś kontakty) musimy zwracać na to uwagę, bo wymaga też tego interes Polaków mieszkających na Ukrainie.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję.

To wszystkie głosy i pytania do pana ministra.

Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MSZ Aleksander Stępkowski:

Jeśli chodzi o kwestie kwot w handlu produktami rolnymi to mamy bardzo skomplikowaną sytuację. To są wielkości wynegocjowane w wielostronnych negocjacjach z dwudziestoma siedmioma państwami i otwieranie tych negocjacji w tej chwili, czy w ogóle

próba postulowania otwarcia na nowo tych negocjacji, zupełnie by sparaliżowała proces integracji Ukrainy. W związku z tym jest to sytuacja raczej niepożądana.

Jeśli chodzi natomiast o polskie wsparcie dla procesu reform na Ukrainie to, we wrześniu 2015 r. Polska i Ukraina podpisały umowę o udzieleniu polskiego kredytu rządowego w ramach pomocy wiązanej – umowę kredytu o wysokości 100 mln euro. Prawdopodobnie środki te zostaną wykorzystane na rozwój infrastruktury pogranicza polsko-ukraińskiego. W grudniu 2015 r. przedstawiciele Narodowego Banku Ukrainy i Narodowego Banku Polskiego podpisali porozumienie w sprawie otwarcia linii swapowej w parze (walutowej) hrywna/złoty dla Ukrainy na równowartość 3 mld 700 mln zł. Operacja ta ma służyć wsparciu stabilizacji systemu finansowego Ukrainy. Grudniowa umowa wpisuje się w pomoc międzynarodową na rzecz stabilizacji sytuacji makrofinansowej Ukrainy.

Jeśli chodzi o pomoc rozwojową i humanitarną to Ukraina należy do priorytetowych obszarów wsparcia polskiej pomocy rozwojowej. Od 2004 r. na rzecz Ukrainy przeznaczyliśmy łącznie ponad 100 mln zł. W 2014 r. wsparcie strony ukraińskiej wyniosło prawie 14,5 mln zł, w tym znalazło się finansowanie projektów rozwojowych i demokratyzacyjnych, również programów stypendialnych, organizacji misji obserwacyjnych czy przy wyborach prezydenckich i parlamentarnych. Również w 2015 r., ze środków polskiej pomocy, dofinansowano dwadzieścia dwa projekty rozwojowe na sumę prawie 6,5 mln zł. Nasza ambasada w Kijowie realizowała projekty w ramach systemu małych grantów na kwotę ponad 1 mln zł. Również jeśli chodzi o działania dwustronnej pomocy humanitarnej, MSZ przeznaczyło środki w wysokości 6,7 mln zł na wypłaty dla organizacji międzynarodowych. Na rzecz Ukrainy przeznaczono ponad 8 mln zł. Tak, że nasze zaangażowanie, jeśli chodzi o pomoc rozwojową, jest rzeczywiście bardzo duże i ono prawdopodobnie będzie się utrzymywać cały czas na tym bardzo wysokim poziomie.

To są kwestie, które były poruszone w pytaniu pana posła Święcickiego.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące ruchu bezwizowego i ułatwień w tej mierze to prawie wszystkie wymogi w tym obszarze Ukraina spełniła z wyjątkiem jednego, ale niebagatelnego a mianowicie – kwestii korupcji. Mamy tu, rzeczywiście, problem, który się utrzymuje i który blokuje nam dalsze ułatwienia, aczkolwiek Polska zdecydowanie jest tutaj wielkim promotorem przyspieszenia wprowadzenia ruchu bezwizowego i rozszerzenia istniejących możliwości w tym względzie. Niestety kwestia korupcji jest kwestią blokującą.

Jeśli chodzi o kwestię polityki historycznej to jest to problem trudny, ponieważ – z jednej strony – zależy nam na integracji Ukrainy, z drugiej strony – rzeczywiście, powinno nam zależeć również na artykułowaniu tych wszystkich kwestii, które są trudne w relacjach Polski i Ukrainy. W tej chwili, ponieważ treść naszego stanowiska jest zdeterminowana przez kwestie finansowe, strukturalne i instytucjonalne, jak do tej pory ta problematyka nie była uwzględniania, ale przekażę tę informację o zainteresowaniu panów posłów i, jak rozumiem, nie wprost wyrażoną prośbę o uwzględnienie tego zagadnienia.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan poseł Święcicki chciał zabrać głos.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Tak, panie ministrze, w sprawie rolnictwa – przecież ja nie chcę otwierać tego, co zostało podpisane, co jest w trakcie ratyfikacji. To, oczywiście, byłby kompletny nonsens. Natomiast uważam, że zrobienie takiej analizy na przyszłość byłoby dla polityków i innych osób dość ważne.

Analiza pokazałaby, co by było, gdyby to znieść i jakie by to miało skutki eko nomiczne również dla Ukrainy, dla UE, również w sensie finansowym i gospodarczym. Na razie chodzi o wstępną pracę, o rozpoznanie tej sprawy.

Natomiast, co do polityki historycznej, to mam taką uwagę, że wydaje mi się, że to nie jest kompetencja UE prowadzenie polityki historycznej. Tego chyba nie znajdujemy w kompetencjach UE. Po drugie, bez względu na wagę tej sprawy w naszych wzajemnych stosunkach, nie można tego stawiać jako jakiegoś warunku pomocy Ukrainie czy

integracji Ukrainy z UE. Dopiero z wolną, demokratyczną i niezależną Ukrainą będzie znacznie łatwiej prowadzić ten historyczny bardzo trudny dialog niż z Ukrainą, która się załamie, wpadnie w ręce Putina i wtedy z tego dialogu nic nie będzie.

Powiedziałbym więc, że sprawa jest ważna, ale nie może być warunkiem ciągnięcia Ukrainy do Europy, do wartości europejskich, do standardów europejskich, do demokracji europejskiej, do otwartego kraju. To nie może być warunek. To jest przesłanka, która ułatwi dialog a nie go utrudni.

Poza tym jeszcze raz podkreślam, że to nie jest kompetencja UE robienie polityki historycznej pomiędzy dwoma krajami.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zanim oddam głos panu ministrowi, żeby się ustosunkował do wypowiedzi pana posła Święcickiego – zgłaszali się jeszcze pan poseł Chruszcz i pan poseł Winnicki.

Bardzo proszę, pan poseł Chruszcz.

Poseł Sylwester Chruszcz (Kukiz15):

Niestety, tak się składa, że zawsze mam odrębne zdanie niż pan poseł Święcicki.

Jako potomek kresowian, gdzie całą rodziną byliśmy pod Tarnopolem, chciałbym bardzo mocno zaznaczyć, że to nie jest prośba czy sygnał, żeby naszą politykę historyczną zaznaczyć, akcentować, tylko to jest warunek podstawowy naszej relacji z demokratyczną Ukrainą, jeśli chcemy współdziałać. Jeśli zależy nam na Ukrainie silnej i przyjaznej dla Polski to nie powinno być w naszych relacjach cienia wątpliwości co do przeszłości. Dzisiaj Ukraina nie może być zbudowana na kulcie Bandery i ludobójstwa, które tam się dokonało na Polakach. I to powinno wybrzmieć bardzo mocno.

Więc, panie ministrze, to nie jest prośba czy miły akcent a warunek podstawowy dla nas.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

I pan poseł Winnicki.

Poseł Robert Winnicki (Kukiz15):

W tym temacie również.

Szanowni państwo, każda okazja, żeby poruszyć ten temat jest dobra, zwłaszcza wobec fatalnych zaniedbań polskiej polityki zagranicznej na tym gruncie przez ostatnie lata, żeby nie powiedzieć – dekady. Dziwię się krótkowzroczności wszystkich tych sterowników polskiej polityki zagranicznej w relacjach z Ukrainą, którzy nie dostrzegają, że brak od lat polskiego nacisku na rozwijający się w szalonym tempie, zwłaszcza po Majdanie, niestety kult podniesiony do rangi państwowego formacji odpowiedzialnych za ludobójstwo Polaków, wpłynie w przyszłości na trzęsienie ziemi w relacjach polsko-ukraińskich. To znaczy, dojdzie do takiego momentu, w którym kult osiągnie takie rozmiary, stanie się na tyle trwałą zasadą ukraińskiej tożsamości narodowej, że to już nie będzie proces odwracalny w żaden sposób.

My, rezygnując z jakichkolwiek form nacisku (i to dotyczy zarówno poprzedniej ekipy rządzącej, jak i obecnej), z artykułowania swojego stanowiska przy różnych okazjach narażamy się na to, że za dziesięć lat, kiedy naprawdę trzeba będzie mocno protestować, ponieważ ten kult i to, że nowoczesna ukraińska tożsamość narodowa została uformowana nie na Szewczence, nie na Kozakach, tylko właśnie na Banderze, kiedy dojdzie do takich rozmiarów, to nastąpi trzęsienie ziemi w relacjach polsko-ukraińskich.

Wszyscy ci, którzy dzisiaj, wczoraj, jutro próbują ten temat zamieść pod dywan, narażają naprawdę na to, że w przyszłości nasze narody będą bardzo mocno skonfliktowane o politykę historyczną, ponieważ narastają zupełnie przeciwne tendencje po dwóch stronach granicy. Proszę mieć tego świadomość.

Nie, panie pośle, nie w głowie, tylko tak samo jak w młodym pokoleniu Polaków temat kresowy przestaje być tematem tabu, tak wśród Ukraińców szerzy się banderyzm.

I to, że my na to nie reagujemy, jest absolutnym skandalem, który obciąży wszystkich kierowników polskiej polityki zagranicznej, którzy na to nie zwracali uwagi przez lata.

Trzeba mieć tego świadomość. To wy szykujecie trzęsienie ziemi relacji polsko-ukraińskich za rok, dwa, trzy, pięć, dziesięć.

Taka jest prawda.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MSZ Aleksander Stępkowski:

Proszę państwa, panowie posłowie, rzeczywiście, można powiedzieć, że polityka zagraniczna jest prowadzona wielotorowo i na różnych płaszczyznach.

Forum, o którym dzisiaj dyskutujemy, rzeczywiście, jest niespecjalnie sprzyjające do poruszania tej problematyki. Jest to problematyka, którą należy poruszać i która jest poruszana przez rząd w relacjach dwustronnych, jak również powinna być poruszana na forum międzynarodowym i w relacjach wielostronnych, ale tym forum, które jest właściwe, jest forum Rady Europy. I tutaj sami panowie posłowie mają instrumenty w postaci Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy i polskiej delegacji do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, aby tę kwestię tam w odpowiedni sposób artykułować, aby pracować nad rezolucjami, które będą tę kwestię stawiały na porządku dziennym w obrocie międzynarodowym.

Tak, że dysponujemy szeregiem instrumentów i przede wszystkim bezpośrednio posłowie również tymi instrumentami dysponują.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś głosy?

Nie widzę.

W takim razie stwierdzam, że Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 18 stycznia 2016 r.

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do punktu drugiego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Sprawozdanie roczne za 2014 r. w sprawie pomocy finansowej na rozszerzenie (COM(2015) 548 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd reprezentowany jest również przez pana ministra Aleksandra Stępkowskiego, podsekretarza stanu w MSZ.

Bardzo proszę o wprowadzenie do tego tematu.

Podsekretarz stanu w MSZ Aleksander Stępkowski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Polska pozytywnie ocenia sposób i kierunki wydatkowania pomocy finansowej na rozszerzenie w UE przez Komisję Europejską w 2014 r. Szczególnie istotne jest zwiększenie nacisku na połączenie priorytetów polityki rozszerzenia, to jest rozwoju instytucjonalnego, współpracy transgranicznej, rozwoju regionalnego, rozwoju zasobów ludzkich czy rozwoju obszarów wiejskich. Szczególnie dobrze oceniamy tę politykę rozszerzenia z finansowaniem w celu skoncentrowania pomocy dla Bałkanów Zachodnich i Turcji na obszarach najbardziej istotnych dla procesu integracji UE.

Koncentracja pomocy w 2014 r. przyniosła zauważalne efekty, między innymi wdrożenie reform w zakresie praworządności w Czarnogórze czy przyznanie Albanii statusu oficjalnego kandydata do UE, dzięki czemu proces rozwoju politycznego i gospodarczego w regionie Bałkanów Zachodnich i w Turcji był kontynuowany.

Wydarzenia w 2014 r. (to jest powódź, która dotknęła Bałkany oraz jej reperkusje) wymusiły na Komisji Europejskiej decyzję o relokacji środków w ramach instrumentu IPA I. Strona polska z zadowoleniem przyjęła dynamikę i skuteczność podjętych działań.

Doświadczenia zdobyte w tym okresie Polska uważa za dobry wkład w kolejne procesy relokacji środków wymuszone przez bieżące wydarzenia, również geopolityczne, jak obecne kryzysy imigracyjne w Europie.

Niepokój Polski budzą niezmiennie problemy krajów beneficjentów w absorpcji przyznanych środków pomocowych. Pomimo intensyfikacji prac Komisji Europejskiej problemy te nie zostały wyeliminowane przede wszystkim w Bośni i Hercegowinie oraz w Macedonii. Polska opowiada się za uwzględnieniem tych doświadczeń w planowaniu przyszłych projektów w ramach budżetu IPA II.

Ogólnie pozytywny bilans całego okresu obowiązywania instrumentu IPA I powinien stanowić punkt wyjścia dla polityki rozszerzenia obecnej Komisji Europejskiej do końca jej kadencji. W interesie Polski leży osiągnięcie w ramach drugiego programu IPA rezultatów na jeszcze wyższym poziomie niż dotychczas, które byłyby asumptem do kontynuacji polityki rozszerzenia wobec państw Bałkanów Zachodnich i Turcji.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Krzysztof Gadowski.

Proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Panie ministrze, Wysoka Komisjo – tak, to prawda, że pomoc przedakcesyjna oczywiście w tych pięciu różnych komponentach, o których pan minister mówił, jest wydatkowana, ale chciałbym również wskazać na priorytety, które zostały tam wyraźnie wskazane. Otóż reformy polityczne i gospodarcze to są te podstawowe aksjomaty, którym – między innymi – ta pomoc finansowa jest kierowana, ale w ramach tego wyraźnie trzeba podkreślić, że priorytety koncentrują się w zakresie praworządności i praw podstawowych zarządzania gospodarką i poprawą konkurencyjności gospodarczej oraz wzmocnienia instytucji demokratycznych.

Tak jak pan minister powiedział, mamy dwa okresy: pierwszy i drugi tych środków. Środki, którymi dysponowaliśmy do roku 2014, to był pierwszy okres a w 2014 r. rozpoczął się drugi okres, w którym wyraźnie podkreślono priorytety związane z praworządnością oraz z instytucjami demokratycznymi. Nie dziwmy się więc, że akurat UE również zwraca uwagę na to, co się w Polsce dzieje w ramach między innymi tych priorytetów, skoro jesteśmy już dalej zaawansowani, nie korzystamy ze środków przedakcesyjnych.

Chciałbym również zwrócić uwagę na państwa, które korzystają z tej pomocy. Otóż mamy dziewięć państw. Warto je wymienić, żebyśmy wiedzieli dokładnie, o kogo chodzi: Albania, Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Macedonia, Czarnogóra, Serbia, Turcja, Islandia w pierwszym okresie oraz… to jest te dziewięć krajów. W pierwszym okresie środków na ten cel było zabezpieczonych czy przyznanych w wysokości ponad 10 mld zł, wypłacono 6 mld zł.

Pan minister mówił o tym i, rzeczywiście, w tym okresie należy się obawiać, albo przynajmniej rząd zwraca na to uwagę, że środki, które są przyznane, nie są tak sprawnie wykorzystywane, jak to u nas robiono, w Polsce. Kwota, którą przyznano, opiewa na ponad miliard trzysta milionów euro, wykorzystano w ramach tego instrumentu ponad czterysta… dopiero, nie – cztery miliony… sześćset milionów złotych. Ważne jest, że rząd ten temat wyraźnie uwypuklił i zaznaczył. Wydaje się, że to, co kiedyś dotyczyło Polski, zostało przełożone dalej w działaniach UE związanych z rozszerzeniem i współpracą gospodarczą. Zwrócę jeszcze raz uwagę na element praworządności i instytucji demokratycznych, na które UE również bardzo mocno zwraca uwagę.

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Uważam, że stanowisko rządu jest zbieżne z tym, co się dzieje i co przedstawia raport, który również uwzględnia, proszę państwa, monitoring przekazywania środków, jak i kolejnych programów, które są realizowane. W raporcie wyraźnie wyartykułowano każdy kraj, wypisano, co jest zrealizowane, na jakim etapie są programy i oczywiście w jaki sposób są absorbowane środki przez poszczególne kraje.

Tu, na uwagę zasługuje Bośnia i Hercegowina, bo w ostatnim roku 2014 bardzo mocno wykorzystała środki, właściwie ze względu na to nieszczęście, które ją dotknęło w kontekście powodzi.

To tyle, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Bardzo proszę, pan poseł Głogowski.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

W planie pracy naszej Komisji na to półrocze jest odrębny punkt poświęcony perspektywom rozszerzenia UE, więc pewnie wtedy będzie okazja szerzej o tym porozmawiać, natomiast chcę sygnalnie spytać pana ministra o stanowisko Polski w tej sprawie. Jest bardzo ważne, że UE starała się, zwłaszcza wobec krajów Bałkanów Zachodnich, utrzymywać ten kierunek ich integrowania ze strukturami europejskimi. Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że to jest bardzo daleka droga i długo może potrwać jakikolwiek rozszerzenie UE. Jest to region bardzo skomplikowany i są tam kraje, które w naturalny kulturowo i religijnie orientują się bardziej w kierunku Rosji a są też kraje bardzo zdecydowanie proeuroatlantyckie, jak chociażby Albania, członek NATO od kilku lat, Kosowo, które ma wielkie problemy, ale też jest jednoznacznie kierowane proeuropejsko czy proamerykańsko.

Warto, żebyśmy te kraje utrzymywali w tym kierunku.

Mam wielu znajomych i relacje, także w poprzednich kadencjach, i parlamentarne, i prywatne z osobami z tych krajów i dostrzegam tam duże naturalne i zrozumiałe znużenie elit politycznych w tych krajach przedłużającymi się procesami integracyjnymi. Albania cieszy się, oczywiście, że uzyskała status kandydacki, ale to też bardzo długo trwało. Wszędzie podkreślam, że Polska, która zawsze była oceniana jako lider zmian po 1989 roku, potrzebowała dziesięciu lat na negocjacje. I to musi tyle potrwać. Nie da się tego robić na skróty. *De facto* dobrze nam to wyszło, bo w ciągu tych dziesięciu lat akcesji do UE dokonaliśmy zmian, których potem być może już sami byśmy nie dokonali, gdyby okoliczności zewnętrzne nas nie zmuszały.

Chcę zapytać tak ogólnie: w jaki sposób Polska widzi swoją rolę w utrzymywaniu pozytywnego spojrzenia wielu krajów Bałkanów Zachodnich na perspektywę integracji z UE?

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana ministra o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MSZ Aleksander Stępkowski:

Rząd polski w oczywisty sposób cały czas stoi na stanowisku prowadzenia polityki otwartych drzwi, jeżeli chodzi o UE.

Oczywiście, polityka otwartych drzwi nie może być polityką bezwarunkową. Jest ona stanowiskiem warunkowym, cały czas obowiązuje zasada: więcej za więcej, przy realnym otwarciu na kolejne akcesje i wspieraniu tych aspiracji.

Ponadto poza samym forum unijnym wspieramy również te aspiracje w relacjach bilateralnych. Wysyłamy chociażby pomoc w postaci ekspertów, którzy pomagają w osiągnięciu wszystkich warunków niezbędnych do dalszego zaawansowania procesu akcesyjnego. Tak, że ta problematyka jest jak najbardziej obecna w polityce rządu w ramach polityki cały czas prowadzonej.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo..

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Bardzo proszę, pan poseł Chruszcz

Poseł Sylwester Chruszcz (Kukiz15):

Dziękuję, Sylwester Chruszcz.

Ja też obserwuję Bałkany od dłuższego czasu, jeździłem po tych krajach. Oczywiście, powinniśmy je śledzić, tak jak tutaj kolega poseł Głogowski powiedział, że to są kraje z różnymi zaszłościami historycznymi, od prawosławia, przez katolicyzm, po kraje muzułmańskie. Skoncentruję się na Kosowie. To jest państwo nieuznawane przez wiele krajów UE, w związku z tym jego droga do rodziny demokratycznej jest bardzo długa a wręcz niemożliwa, tak naprawdę.

Moim zdaniem, powinniśmy zachować co do Kosowa co najmniej charakter neutralny. Sami widzimy, co się teraz dzieje w Prisztinie, te protesty. Albańczycy po pierwsze muszą się też oczyścić z zarzutów dotyczących UÇK. Widzimy teraz te protesty wewnątrz parlamentu w Prisztinie. To jest pierwszy warunek do tego, żeby zacząć debatę na temat Kosowa: jakie kierunki objąć, w którym kierunku ten region serbski powinien pójść.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze pan minister chce zabrać głos?

Podsekretarz stanu w MSZ Aleksander Stępkowski:

Bardzo krótko.

Oczywiście, w naszej ogólnie otwartej polityce cały czas rozróżniamy po między poszczególnymi partnerami i te wszystkie wątpliwości, które dotyczą Kosowa, są bardzo żywo obecne w naszej polityce zagranicznej.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Nie widzę więcej głosów.

W związku z tym, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu?

Nie widzę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Sprawozdanie roczne za 2014 r. w sprawie pomocy finansowej na rozszerzenie (COM(2015) 548 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

Na tym zamykam rozpatrzenie punktu drugiego.

Przystępujemy do spraw bieżących.

Jeszcze raz powtórzę, że następne posiedzenie odbędzie się jutro o godzinie 11.45 w sali 106. Chcę jeszcze podać państwu informację, ponieważ było przewidziane w planie pracy i zapowiedziane na dzień 29 stycznia 2016 r. posiedzenie naszej Komisji z udziałem komisarzy europejskich: pana komisarza Hilla i pani komisarz Bieńkowskiej. Pan komisarz Hill usprawiedliwił swoją nieobecność koniecznością skoncentrowania się na wizytach w Wielkiej Brytanii w związku z debatą na temat Brexitu, natomiast pani minister Bieńkowska nie podała uzasadnienia do swojej nieobecności, tak że miejmy nadzieję, że jednak w późniejszym czasie zdecyduje się przybyć na zwyczajowe, tradycyjne, coroczne posiedzenie Komisji.

Pani poseł Lichocka chce zabrać głos.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym się dowiedzieć, czy możemy bardzo wyraźnie jeszcze raz zaprosić panią komisarz Bieńkowską na spotkanie z nami, żeby jednak pani komisarz znalazła czas na przynajmniej parę słów wyjaśnienia?

Poseł Robert Winnicki (Kukiz15):

Pani przewodnicząca a, czy w związku z tym, to posiedzenie 29 stycznia się odbędzie?

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Nie, nie odbywa się.

Dobrze, oczywiście, panie dyrektorze, możemy wystosować jeszcze raz zaproszenie dla pani minister Bieńkowskiej, aby przybyła na posiedzenie Komisji w jak najszybszym terminie.

Dziękuję.

Zamykam rozpatrzenie punkt trzeci.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji, dziękuję bardzo.